

Samoobrona

10 kwietnia 2012

Zaangażowanie i merytoryczne argumenty związkowców z OPZZ pomogły w zahamowaniu bezmyślnej prywatyzacji spółki „Warmia”. Los ponad 700 pracowników miał być zależny od firmy o niejasnej kondycji i zamiarach.

Jak informuje „Kronika związkowa OPZZ”, przedsiębiorstwo stanowi źródło utrzymania dla ponad 700 rodzin. Helena Danielak – przewodnicząca Związku Zawodowego Pracowników „Warmia” S.A. w Kętrzynie oraz Barbara Szezepuch-Krasowska – przewodnicząca NSZZ Pracowników „Warmia” S.A. w Mrągowie od kilku miesięcy przedstawiały właścicielowi dane ekonomiczne i statystyczne podważające wiarygodność finansową potencjalnego inwestora – Przedsiębiorstwa Produkcyjnego Infinity Group Sp. z o.o. z siedzibą w Bartoszycach.

Związki zawodowe nalegały na odstąpienie od negocjacji z Infinity Group. W obawie przed utratą miejsc pracy podjęto działania zmierzające do zawiązania spółki pracowniczej, która wzięłaby udział w prywatyzacji „Warmii”. OPZZ wystąpiło w tej sprawie do przedstawicieli Skarbu Państwa, wskazując, że argumenty związków zawodowych powinny zostać wnikliwie przeanalizowane przed podjęciem dalszych decyzji. „Należy zbadać trwający proces prywatyzacji pod kątem zapewnienia ochrony praw ekonomicznych i socjalnych pracowników spółki „Warmia” S.A., jak również zweryfikować wiarygodność i kondycję finansową spółki Infinity Group Sp. z o.o. oraz jej zamiary inwestycyjne” – napisał w piśmie do ministra skarbu państwa Franciszek Bobrowski, wiceprzewodniczący OPZZ.

W efekcie, Minister Skarbu Państwa podjął decyzję o odstąpieniu od negocjacji i zamknięciu bez rozstrzygnięcia dotychczasowej procedury zbycia akcji spółki. Jednocześnie Ministerstwo wystosowało pismo, w którym wyraziło przekonanie, iż zbycie akcji „Warmii” na rzecz podmiotu skupiającego jej

pracowników pozostaje optymalnym rozwiązaniem i zachęciło do udziału spółki pracowniczej w kolejnym procesie prywatyzacji, który ma zostać wznowiony za kilka miesięcy.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)